

Pamiętam ile nerwów zjadłem tam,
te stresy ciągle i ten wieczny strach.
Te obowiązki, których nie chciał nikt
i w gabinecie dyrektora wstyd

O ósmej dzwonek i każdego dnia
kamienne schody i ta sama gra.
Wyprasowane twarze, jak ze snu
i każdy bardzo chce się uczyć tu.

ref.
Szkoła naszym życiem jest,
w szkole mamy z życia test.
Potem życie szkołą jest
i przez całe życie test.

A kiedy tylko chciałem zmienić coś
natychmiast czułem swój parszywy los.
Dla wszystkich szkoła taka sama jest
i tylko belfer może mieć tu gest

W historii było tyle różnych dat,
wybitych okien, albo innych strat.
Ogólnie mówiąc taki obraz mam,
że nie wiem jaki był w tej szkole plan.

ref.
Szkoła naszym życiem...